Tadeusz Mendel
Akademia Ekonomiczna w Poznaniu

NIEKTÓRE SPOSOBY OGRANICZANIA RYZYKA

Wstęp

Ryzyko jest nieodłącznym elementem każdego procesu gospodarczego. Towarzyszy zawsze i wszędzie bez względu na to, czy liczymy się z jego występowaniem, czy też podejmujemy działania przeciwstawiające się. Skoro ryzyka nie można zlikwidować, to trzeba je ograniczać. Sposoby ograniczania ryzyka są rozmaite. Najczęściej sprowadzają się do zebrania informacji, które likwidując stan niewiedzy o danym zjawisku lub podmiocie gospodarczym, pomniejsza negatywne skutki działania ryzyka.

Celem tego opracowania jest wskazanie na niektóre instytucjonalne sposoby ograniczania ryzyka. Obrona przed ryzykiem spowodowała, że powstały i funkcjonują organizacje kumulujące potrzebne innym podmiotom informacje, które właściwie spożytkowane mogą ograniczyć ryzyko związane z działalnością gospodarczą. Historia wykazała potrzebę i celowość tych instytucji. Stąd też warto dokonać ich identyfikacji i poznać zasady funkcjonowania. Wszystkie te sposoby związane są ze sprawdzeniem wiarygodności kontrahenta. Trzeba jeszcze podkreślić, że nie ma tej jedynej, najlepszej i najskuteczniejszej metody. Poznać należy wiele sposobów, aby móc wybrać najlepszy.

Wywiadownie gospodarcze

Pierwsze wywiadownie gospodarcze pojawiły się w Polsce po 1990 r. Raport o firmie kosztuje w różnych wywiadowniach od 150 do 1000 złotych (zależy to od tego, czy zapytanie dotyczy podmiotu polskiego, czy zagranicznego, od trudności uzyskania i zakresu informacji). Podstawą działań

wywiadowni gospodarczych jest jawność. Informacje uzyskiwane są ze źródeł otwartych, jawnych. Są to urzędowe miejsca rejestracji spółek (sądy rejestrowe, urzędy gminy, w których zgłaszana jest działalność gospodarcza); publikowane spisy firm, katalogi, prasa, w tym wkładki gospodarcze, zwrotne informacje klientów o firmie (np. jej ocena, ocena regularności płatności) oraz wiadomości od samych firm. Pracownik wywiadowni, przychodząc do firmy, przedstawia się, pokazuje legitymację i pyta o podstawowe dane. Brak odpowiedzi też jest informacją – podkreślają przedstawiciele wywiadowni. Raport z wywiadowni zawiera podstawowe dane (według przykładowego raportu Creditreform): nazwa, adres i telefon firmy; forma prawna własności; data założenia; data i miejsce rejestracji oraz numer z sądu rejestrowego; wspólnicy; kapitał zakładowy; zarząd; ogólne informacje o działalności; zatrudnienie; obrót roczny; posiadane nieruchomości; aktywa (np. z bilansu na koniec ostatniego roku); pasywa; banki, w których firma ma konta; sposób płatności (ocena punktualności); ocena zdolności kredytowej. Polskim problemem jest bardzo słaba komputeryzacja sądów rejestrowych i zgłoszeń działalności gospodarczej w gminach. Ani państwo, ani tym bardziej żadna firma nie mają pełnej bazy danych o działających podmiotach gospodarczych. Istniejąc przez kilka lat, wywiadownie mogły zgromadzić tylko częściowe dane i starają się je na bieżąco uzupełniać. Na przykład w warszawskim Sądzie Rejestrowym, aby zajrzeć do akt spółek, trzeba czekać w wielogodzinnej kolejce. Gdy już się to uda, może się okazać, że firma nie uaktualniła swoich danych; kary za to są w praktyce żadne lub symboliczne. W przeciwieństwie do krajów zachodnich, bazy danych o polskich podmiotach gospodarczych znajdujące się w Internecie są wyrywkowe i niepełne[1].

Wywiad gospodarczy staje się coraz bardziej popularny; wiele firm, które jeszcze kilka lat temu zajmowały się wszystkim, czyli windykacją, sprawdzaniem wiarygodności firm, zdobywaniem informacji gospodarczych, obecnie specjalizuje się w wybranej dziedzinie. Warto w tym miejscu jednak podkreślić, że wywiadownie gospodarcze dostarczają informacji uzyskiwanych ze źródeł otwartych (jawnych), nie stosując metod operacyjnych, właściwych dla firm uprawiających szpiegostwo gospodarcze[2].

---

[1] Por. A. Marszałek, *Wiadomość jako towar*, „Rzeczpospolita" z dnia 9 .06.1998.

[2] T.R. Aleksandrowicz, *Analiza informacji w administracji i w biznesie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Prawa, Warszawa 1999, s. 92 i n.

Agencje ratingowe

Rating to niezależna i obiektywna ocena ryzyka kredytowego podmiotu zaciągającego dług na rynku[3]. Takie opinie o możliwości obsługi zobowiązań płatniczych przez dany podmiot wydają wyspecjalizowane agencje ratingowe. Są to specjalistyczne instytucje doradztwa inwestycyjnego, które przeprowadzają jakościową klasyfikację dłużnych papierów wartościowych pod kątem wiarygodności finansowej ich emitentów oraz warunków panujących na rynku[4].

Dwie największe agencje rating'owe (ang. *rating agencies* – agencje „wskaźnikowe") to[5]:
- Standard & Poor's, oraz Moody's – w USA,
- IBCA – w Zjednoczonym Królestwie (UK).

Działania takich agencji zakładają dobrowolność w poddaniu się badaniom. Nie jest to przymus ustawowy. Firmy jednak zgadzają się na takie badania, gdyż są one korzystne dla badanego. Stanowią kontrkontrolę własnych poglądów na sytuację finansowo-ekonomiczną oraz są niepodważalną opinią o finansach firmy dla jej otoczenia. A ponadto unikanie takich badań rodzi podejrzenia co do poprawności stanu finansów firmy.

Agencje bardzo wnikliwie badają[6]:
- publikowane raporty za ostatnie pięć lat,
- sprawozdania finansowe,
- raporty budżetowe, wydatki kapitałowe,
- plany strategiczne,
- plany finansowe na najbliższe trzy lata,
- ryzyko branży,
- ryzyko rynku,
- ryzyko kraju, i na tej podstawie dokonują kwalifikacji firmy do kategorii ryzyka.

Agencja Moody's opisuje w sposób następujący kategorie ryzyka krótkoterminowego[7]:

---

[3] S. Solarz, *Rating – nowe słowo i nowe zjawisko w bankowości i finansach*, „Bank i Kredyt" 1996, nr 7–8, s. 44.

[4] Masny, *Rating – cena bezpieczeństwa*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych" 2000, nr 9, s. 39 i n.

[5] Opracowanie własne na podstawie: http://www.moodys.com/cust/default.asp. 15.04.2006.

[6] Tamże.

[7] Tamże.

- pierwszorzędna 1 – bardzo dobra zdolność płatnicza; zapewnione (zapasowe) źródła zabezpieczające płynność w wypadku konieczności zwrotu zobowiązań; pozycja lidera w dobrej (silnej) branży; duża rentowność aktywów; wysokie wskaźniki rentowności kapitałów; wysoki wskaźnik obsługi odsetek (dochodu na pokrycie kosztów finansowych); zapewnione stabilne źródła generowania gotówki;
- pierwszorzędna 2 – dobra zdolność płatnicza; pokaźne źródła dla utrzymania płynności w wypadku konieczności zwrotu (pokaźnej) części zobowiązań; nieco gorsze niż w wypadku kategorii pierwszorzędnej 1 – wskaźniki rentowności aktywów i kapitałów oraz obsługi odsetek; zmienna stopa wzrostu rentowności;
- pierwszorzędna 3 – akceptowalna zdolność płatnicza; źródła pokrycia adekwatne do zobowiązań; pewna niestabilność zmian w branży i w kondycji rynku; niestabilność dochodów będąca wynikiem stosunkowo dużego zadłużenia i stosowania dźwigni finansowej.

Powyższe kategorie odnoszą się do bardzo dobrych i stabilnych firm. Są one monitorowane na bieżąco i istotnego znaczenia dla bankierów nabiera tendencja w przechodzeniu firmy z kategorii do kategorii.

A oto opis kategorii dla oceny ryzyka długoterminowego[8]:

- Aaa – obligacje firmy uznane za najlepsze (*best quality bonds*); „kura znosząca złote jajka"; pierwszorzędne bezpieczeństwo finansowania; obsługa odsetek zabezpieczona znacznie wyższymi dochodami;
- Aa – obligacje i inne papiery dłużne wysokiej jakości (*hight quality bonds*), ale nieco gorzej traktowane niż w Aaa z powodu dość sporych wahań (zmienności) marży zysku;
- A – obligacje i inne papiery dłużne dość dobre; adekwatne źródła pokrycia obsługi długu (kapitału i odsetek);
- Baa – emitowane papiery wartościowe nie pokryte w 100%; obsługa długu ma swe pokrycie w dochodach, ale pojawiają się wątpliwości co do pokrycia w przyszłości; inwestycje w emisje tych firm zaczynaj ą mieć spekulacyjny charakter;
- Ba – inwestycje w obligacje i inne papiery wartościowe takiej firmy mają charakter spekulacyjny; umiarkowana zdolność do pokrycia obsługi długu (kapitału i odsetek), co oznacza, że „kołderka może okazać się za krótka";
- B – papiery wartościowe pozbawione atrybutu „godne pożądania"; niezapewniona zdolność do obsługi długu w dłuższej perspektywie czasu;
- Caa – obligacje złej jakości (*poor standing*); trudności z pokryciem obsługi długu; niepewna wartość inwestycji w obligacje takiej firmy;

[8] Opracowanie własne na podstawie: http://www.moodys.com/cust/default.asp. 15.04.2006.

- Ca – obligacje śmieciowe – niepewne;
- C – najniższa charakterystyka; obligacje i papiery dłużne bez perspektyw na odzyskanie wartości; bez szans na odzyskanie pozycji nie spekulacyjnych (od B w górę).

Powyższe charakterystyki kategorii są opisane językiem prostym i zrozumiałym. Powodem jest to, że są udostępniane szerokiej publice inwestorów. Natomiast ustalenie tej werbalnie opisanej kategorii w odniesieniu do konkretnej firmy to żmudny proces analityczny, w trakcie którego specjaliści z agencji ratingowych wgłębiają się w finanse przedsiębiorstwa oraz w analizę jego otoczenia. Proces analizy włącza zarządzających firmą w interpretację zjawisk przez nich badanych.

Biuro Informacji Kredytowej

Banki zostały upoważnione do gromadzenia, przetwarzania i udostępniania innym bankom informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie, w jakim informacje te są potrzebne w związku z wykonywaniem czynności bankowych. Udostępniane są także innym instytucjom ustawowo upoważnionym do udzielania kredytów. Dostępne są informacje o wierzytelnościach oraz o obrotach i stanach rachunków bankowych w zakresie, w jakim informacje te są niezbędne w związku z udzielaniem kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń[9]. Funkcjonowanie takiej instytucji będzie wygodniejsze dla banków niż uzyskiwanie informacji bezpośrednio od konkretnego banku[10].

Nie przesądzono statusu organizacyjno-prawnego i formuły prawnej omawianej instytucji w polskim sektorze bankowym. Proces tworzenia takiej instytucji rozpoczęto w 1997 r. (obecnie ma status spółki akcyjnej; jej akcjonariuszami są Związek Banków Polskich i kilkadziesiąt banków). Wybrano zatem model odrębnego prawnie podmiotu działającego na podstawie przepisukodeksu spółek handlowych. Odpowiednia instytucja informacyjna (np. agencja informacyjna) mogłaby też, jak się wydaje, działać w strukturze organizacyjnej banku lub grupy bankowej, przy założeniu, że omawianą działalność informacyjną (a więc w istocie pozabankową) mogłaby prowadzić instytucja bankowa (art. 6)[11].

---

[9] Art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: DzU 2002 nr 72 poz. 665).

[10] Tamże, art. 105 ust. 1 pkt 1–Ib.

[11] S. Księżopolski, *Biuro Informacji Kredytowej*, „Gazeta Prawna" 1997, nr 57, s. 53.

Biuro Informacji Kredytowej SA (BIK SA) ma zastąpić istniejący od 1992 r. bankowy rejestr klientów banków niewywiązujących się ze swoich zobowiązań (tzw. system danych negatywnych). Kontrahenci banków będą mogli sprawdzać i weryfikować informacje gromadzone o nich w BIK SA (art. 32 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych; tych jednostek. DzU z 2002 r. nr 101, póz. 926)[12]. BIK SA nawiązuje do koncepcji działalności odpowiednich biur informacji kredytowych w innych krajach (np. Experian w USA i Wielkiej Brytanii, Schufa w Niemczech, Cif we Włoszech, BKR w Holandii).

Powołanie przez banki i bankową izbę gospodarczą odrębnej instytucji informacyjnej[13] nie eliminuje możliwości zwracania się przez banki o informację do innych banków (system informacji bezpośredniej[14]). Inny bank nie może odmówić takiej informacji pytającemu bankowi tylko dlatego, że powołano BIK SA i banki przekazują tej instytucji wiadomości określone w art. 105 ust. l. Nie wydaje się też, ażeby w polskim sektorze bankowym nie można było powołać kilku biur informacyjnych. BIK może udostępniać omawiane informacje bankom i instytucjom ustawowo upoważnionych do udzielania kredytów[15].

W art. 105 ust. 4a-4c ustawy Prawo bankowe określono zasady współpracy biur informacji kredytowych (art. 105 ust. 4) z biurami informacji gospodarczej (b.i.g.), uregulowanymi w art. 3 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej[16]. Oznacza to, że znacznie rozszerza się system gromadzenia i przekazywania informacji o uczestnikach rynku, w tym również rynku bankowego[17].

Również banki będą mogły udostępniać informacje gospodarcze b.i.g. Chodzi tu jednak o niektóre informacje, tj. dane o zobowiązaniach powstałych z tytułu umów związanych z dokonywaniem czynności

---

[12] A. Mednis, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2001, s. 102 i n.

[13] Art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: DzU 2002 nr 72 poz. 665).

[14] Tamże, art. 105 ust 1.

[15] *Regulamin zbierania i udostępniania informacji przez BIK S.A.* oraz *Cennik usług i parametry cen raportów BIK S.A.* (z września 2000 r.). „Prawo Bankowe" 2001, nr l s. 97–109.

[16] Ustawa z 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczej (DzU nr 50, poz. 424).

[17] H. Fedorowicz, *Kontrowersje wokół ustawy o udostępniani informacji gospodarczych*, „Rzeczpospolita" z 3.03.2003.

bankowych[18]. Odnosi się to przede wszystkim do treści umów bankowych, jeżeli zawierane są one w związku z dokonywaniem przez bank czynności bankowych[19]. Udostępnienie danych b.i.g. może nastąpić tylko wówczas, gdy w odpowiedniej umowie znajdzie się klauzula informująca o możliwości przekazywania danych do b.i.g. (tzw. klauzule informacyjne). Klauzula taka nie musi być akceptowana przez kontrahenta banku. W jej treści znaleźć powinny się ponadto informacje o warunkach, na jakich banki przekazują dane dotyczące konsumenta[20] lub przedsiębiorcy[21].

Biuro Informacji Gospodarczej

Od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, wraz z powstaniem gospodarki wolnorynkowej, z coraz większym nasileniem zaczęły występować negatywne zjawiska związane z obrotem gospodarczym. Pojawiły się zatory płatnicze. Nie dotyczyły one wbrew pozorom jedynie wielkich przedsiębiorców, lecz wszystkich rodzajów podmiotów. Nierzadko problemy z regulowaniem należności w terminie mają osoby wykonujące wolne zawody w Polsce, one bowiem – tak jak pozostałe podmioty uczestnicząc w obrocie prawnym i gospodarczym – ponoszą ryzyko i niebezpieczeństwo związane z prowadzoną przez siebie działalnością zawodową. Sytuację ma poprawić ustawa z dnia 14 stycznia 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych (DzU nr 50 póz. 424). Ustawa weszła w życie z dniem 26 kwietnia 2003 r. Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczej ma na celu[22]:

a) zabezpieczać obrót gospodarczy przed niesolidnymi kontrahentami,
b) stworzyć mechanizmy ochrony dłużnika zabezpieczające go przed ujawnieniem danych nieprawdziwych lub nieaktualnych.

Na podstawie powołanej ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej są tworzone biura informacji gospodarczej. Biura te dysponują informacjami o konsumentach i firmach zalegających z płatnościami (choćby za

---

[18] Art. 105 ust. 4b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: DzU 2002, nr 72 poz. 665).

[19] Tamże, art. 5.

[20] Art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych (DzU 2003.50.424).

[21] Tamże, art. 8 ust. 1.

[22] T. Koziński, *Ochrona dłużnika w świetle ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej*, Forum Wierzytelności 2003, nr 1, s. 18 i n.

niepłacenie rachunków za telefon). Firmy, które zechcą podpisać umowę z konsumentem lub innym przedsiębiorcą, będą mogły sprawdzić, czy ich przyszły kontrahent rzetelnie podchodzi do swoich zobowiązań finansowych. Ich powstanie ma poprawić bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.

Ustawa określa tryb udostępniania przez przedsiębiorców informacji gospodarczych dotyczących wiarygodności płatniczej innych przedsiębiorców i konsumentów, w szczególności danych o zwłoce w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych, osobom trzecim.

Biura informacji gospodarczej mają pełnić rolę prewencyjną, pozwalając przedsiębiorcom i różnego typu instytucjom zorientować się w sytuacji potencjalnego kontrahenta jeszcze przed zawarciem umowy. Przedsiębiorca nie będzie mógł przekazać do bazy biura informacji o wszelkich znanych mu zaległościach. Trafiać tam będą tylko te wierzytelności, które przysługują jemu samemu. Przekazać do biura informacje gospodarcze może jedynie przedsiębiorca, który zawarł z biurem informacji gospodarczej umowę na udostępnianie informacji gospodarczej. Przy czym informacje o zobowiązaniach konsumentów mogą przekazywać jedynie kwalifikowane podmioty świadczące usługi w masowym obrocie konsumenckim. Natomiast przekazać informacje o zobowiązaniach przedsiębiorcy może każdy przedsiębiorca, jeżeli jego wierzytelność i odpowiadające temu zobowiązanie dłużnika powstało z tytułu łączącej ich umowy.

Podstawowym środkiem ochrony prawnej jest określenie zasad udostępniania i wglądu do danych przekazywanych do biura informacji gospodarczej. Zasadą jest, że dostęp do bazy danych ma każdy, kogo owe dane dotyczą. Może on udzielić jednak osobie trzeciej upoważnienia do wystąpienia w jej imieniu celem sprawdzenia treści informacji przetwarzanej przez biuro informacji gospodarczej. Oznacza to, że dane przekazywane do biura nie będą powszechnie dostępne i można będzie uzyskać do nich dostęp jedynie za zgodą osoby, której one dotyczą. Przyjęcie tego uregulowania przy jednoczesnym zapewnieniu wiarygodności i aktualności danych przekazywanych do biura powinno umożliwić należytą ochronę i zabezpieczenie danych przed ich bezprawnym przetwarzaniem i udostępnianiem na zewnątrz. Wystąpienie do biura informacji gospodarczej o udzielenie informacji bez ważnego upoważnienia zagrożone jest sankcją karną w postaci grzywny w wysokości do 30 000 zł.

Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych jest krokiem w dobrym kierunku, który w przyszłości będzie mógł zapewnić uzyskanie rzetelnej informacji o zwłoce w wykonywaniu zobowiązań płatniczych przedsiębiorców i konsumentów. Jednak wiele jej zapisów budzi

uzasadnione wątpliwości co do celu, jakim kierował się ustawodawca przy ich przyjmowaniu, i co do ryzyka wystąpienia nieprzewidzianych „skutków ubocznych". Po wstępnym okresie funkcjonowania biur informacji gospodarczej zapewne przyda się nowelizacja zapisów omawianej ustawy. Trzeba na to jednak nieco czasu i konfrontacji tej regulacji z praktyką gospodarczą[23].

Zakończenie

Spośród wielu sposobów ograniczania ryzyka są te zaprezentowane w tym opracowaniu. Należy krytycznie odnieść się poglądów, które spostrzegają w wielu nowoczesnych metodach sposób na rozwiązanie ryzyka w dziedzinach gospodarczych. Każda z tych scharakteryzowanych instytucji podejmuje próby łagodzenia ryzyka. Stosowanie wielu metod oraz dobór wielu znanych sposobów przyczynia się do sprawnego zarządzania organizacjami.

---

[23] H. Fedorowicz, *Klient pod specjalnym nadzorem*, „Rzeczpospolita" z dnia 10.06.2006.